

5<sup>o</sup> sierpnia 68.

701

Kochano Mamma  
Wzyciuj po odebraniu listów mamy  
i Amusi napisalam ci kiedy tak  
Mama woli, to przyjdziemy do Olesna,  
prosto z tam, wyjeżdżając 11<sup>o</sup> wieczór.  
A napisawszy, przelalam po india-  
teul des chemins de fer, i obliczy-  
wszy czas koszt, z porozumieniem wi-  
du ci podroz do Jaroslawa przetr-  
wał o 24 godzin dłużej niż do  
Poznania, tam i napowrot 48. godzin  
niech Mamma pomnoży  
48. godzin podroz, przez osieru  
osob, i pomiarkuje sama esja  
ogromny koszt. Jak wielkie do-  
datkowe zmniejszenie sta. dzieci,  
z których ani jedno nie jest zdrowe,  
we, trzy dni i dwie noce podro-  
zy, Musielibysmy przynajmniej

dwie noce nocować, więc by to wyszło  
 już na pięć dni podróży. Niemogłam  
 bym się nie zatrudniać jednego dnia  
 w Wiedniu dla Liovi i dwójki. I tak  
 cały jeden tydzień wahać się na  
 koleci przepędziłam, bez śladu w świecie  
 dla dzieci konjacji, z szkodą znaczną  
 bo zmieszanie wielkie, a dla mnie  
 konjacja niemożliwa, boi koida noc  
 w hotelu na tyle osób już wydatkiem  
 ogromnym. - Przypnęłam się mamie  
 i w takich trudnościach pieczętuję  
 brną tego roku, i miała bym  
 istotnie wypnutą sumienie, dla wła-  
 snej przyjemności taki grobie wyda-  
 tek. Z resztą dzieci są wcale nie  
 silne - tego roku wahać się  
 krótsze tylko 6 tygodni, jak  
 z tych 6, dwa przepędziłam na masce-  
 min ich bezsennością et. c. - I sta-  
 miast żeby się do szpitalu wrócić  
 silniejsi i zdrowsi, to się wrócić pom-  
 ceni i niezdolni do pracy. Nie są

oni już w tym wieku, a żeby mogli się  
 na kolanach postawić i przespać  
 jak w Łojku. Prawie co każdego po-  
 rą trzeba noc przesiedzieć, w ciasnym  
 dusznym prepeturionym wagonie.  
 I pamięta mama, jak w Łodży  
 przedtego roku był ścisty żużel,  
 pod koniec ~~pod~~ wahać się, w sy-  
 sthieniu, podróżami, tak i w  
 przyjeździe do Paryża, trzeba było  
 doktora się radzić co z nim pogad-  
 nieznosząc mi już może grobie  
 Annis kocharny rowód, kiedy już  
 tak. Dobry, żeby o nas dbać. Ale Annis  
 wie czemu są choroby dzieci, chociaż  
 już nie wie wie czemu one są w obec-  
 szpitalu i nauki, i jak kilka tygodni  
 na przykłą roku, są jakby eulym-  
 skin hamieniem a suji, przez  
 cały rok. Z resztą, a żeby Annisia  
 nie myślała i mówić o koncie  
 i ostuży, wyliczyłam co do centymy-  
 - Ja jadę na Wiedeń do Doc. Olesny,

z tamta do Poznania i napowrot  
do Paryża <sup>wszystko 22 klasę idenimusek</sup> sama miejsce na kolei  
wynoszą 3,500 f. tuzie na noclegi  
jedzenie i bagaż 400 f. co jest za  
mało, podroz' uona wyzniesie pruch  
4.000 f. Jada tylko do Poznania i napo-  
wrot 2,500 f. Słyszę z tam, jak mama  
gotowa powiedzi' ie wejscie koszt  
na siebie. Ale zdaje mi sie, ze przy  
biedach naszym i mrdy ktora nas otępa,  
takiego wydatku niepowinien sobie  
robić, bez najlaj gotuliby, a tego,  
dla dzieci swoich niema, owsem  
jest istotna szkod. dla zdrowia.  
Niedosi tego. ~~Mr~~ Bord usilnie mi  
rada dla nich more. Ale mamusia  
już do more nie jedzie. Pocz' uenie  
znowu z takim kosztami i takim  
zmrascieniem jakoi do Hesingerdorff  
kiedy pisi' godzinu tam mam Dippel  
Naresze. Wskazy' tego roku krotkie,  
Dzieci zdrowie nie dobre, moje

fundusze w okropnym stanie.  
 W Poznaniu niema ani prawy  
 ani Marzyci, przy celi nie-  
 mogz jak tylko <sup>po</sup> dni zostac,  
 bo decyzow trzeba wsi a nie  
 miasto. A zatem, zatem,  
 moze Marzyciu, do tej przy-  
 chodz konkluzji, ze tego  
 roku, lepiej dai tej podrozy  
 pokoj, i pilnowac wyłaczenie  
 zdrowia dzieci, w spozob oszer-  
 dny i nie mierzaj, a jak roz-  
 tu chlopcow na zimny osadz,  
 to sama z Marzycie pojedz  
 do Poznania i nar chwilk do  
 Oleszy. - Jednak edaj mi  
 sie i Pan Potoki i Amalia  
 powinni by ile mozosci  
 miec, tak jak naszymi wiel-  
 pewne por roku a ktore by

regularnie do mamy jedzili a  
 odwiediny, tym sposobem zyjeli  
 byjmy si u mamy, dla kazde  
 go z osobna z mniejszymi kosztami,  
 i mniejszym z miescieniem  
 jakby kiedy wypadnie jedzeniu  
 objazdy wszystkim. Pamietaj  
 mamom, jak miło bylo w Dreźnie  
 i w Siegen, jak przez dwa lata  
 nastepnie, wzywajacy si tam  
 do mamy zjchali, prawdziwie  
 to jedyny sposob widywania  
 si, kiedy si ma dzien kilka  
 to, ktorzyk niemozna podrojni  
 zamieszac, i przez ktore si koszt  
<sup>podrozy</sup> ogromnie powisza. ~~...~~  
 Ze sama o przeciagu zimny pojade,  
 to mamom serwam. Za wielkie  
 mam proguenie widzenia mamy.  
 Pnyrlj mi mamunia rozgoscenie  
 od siebie i od Amii. Na dowidze bylans  
 wzywajana, jakai, prosylem mojej

list wczorajny. Ze glownie smuszenie  
 dzieci, a potem konst mnie wstaj  
 miuj - Pewnie nie chce Pan Bog  
 tego, boi to drowe ceby i Mama  
 i Manjia z Poznania odjechaly  
 dla tak nierozownych powodow, <sup>Wlascie</sup>  
 na te pora ~~godzin~~ tygodnie,  
 ktore ja swiatlam jakby swiej.  
 Doremno, mamunio wiodrojna. Co  
 si na tym swiecie nie udaje,  
 to si moze na tamtym poprawic.  
 Co do mnie, juz zdecydowane jestem  
 do tej pory euboi na swiecie  
 ciupliwie. - Chialabym tez  
 Amisi powiedzie, ze dla niej cypta  
 konysci nie widze mnie tego roku.  
 taku jestem niewiem czy ciwba,  
 czy ospala, czy odurzona, czy lewina  
 ze supelnie do niego. - Z wstajders  
 si przyprozi, ze <sup>taki</sup> smieci jakies zmu-  
 dziecie i klichosie opowalaj, ~~...~~  
 ze mi serwie by zrobic niewogla

Ale mamo już korespondencję te goryzmaty  
Rzeczy stopy mamuni całuj i z pew-  
nością tej góry do Poznania pojed-  
ło do Anusi, ona może może  
niekogo niepotrzebuje i lepiej jej  
bez siebie, Gdyby przypadkiem  
Anusi pológ szczęśliwie nastąpił  
przed 11 <sup>ym</sup> tego miesiąca i mama  
może przewidzieć kiedy będzie z po-  
wrotem w Poznaniu to chociaż mi  
mamunia dać o tym znać, choćby  
telegrafem. t.j. telegrafem już  
przed 11. b.g.m. Bo odaje się, że już tam  
dnia ostatecznie wyjedziemy czy do  
Wrocław czy gdzieś w takim kierunku.  
Jeszcze raz i tydzień wary stopy  
mamuni całuj. Anusis i jej  
mama serdecznie pozdrawiam, ra-  
gocimności im z sercem wdzięczności  
dziękuj, Ale niech mnie Anusia  
nie nagli bo prawdziwie i prawdziwie  
nie mogę mieć no takie zniechęcenie  
choroby w chwili przeznaczonej im do wypro-  
szenia i nabrania sił. —